

Prof. dr hab. Paweł Czubik  
Kierownik Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego i Europejskiego  
Instytut Prawa w Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa  
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej mgr Małgorzaty Kani**  
**z tytułu „Koncepcja umowy w prawie chińskim”** przygotowanej pod kierunkiem  
**naukowym prof. dra hab. Mirosława Sadowskiego, przy promotorstwie pomocniczym**  
**dra Marcina Podlesia [Uniwersytet Wrocławski, Wydział Prawa, Administracji i**  
**Ekonomii; Katedra Doktryn Politycznych i Prawnych; Centrum Badań Praw**  
**Orientalnych]**

[Wrocław 2022 r., ss. 241, przypisów: 931]

Niniejszą opinię przedkładam działając jako osoba wyznaczona w dniu 12 września 2022 r. przez Radę Dyscyplin Naukowych Nauki Prawne oraz Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Wrocławskiego recenzentem pracy doktorskiej mgr Małgorzaty Kani z tytułu „Koncepcja umowy w prawie chińskim”, przygotowanej w Centrum Badań Praw Orientalnych w Katedrze Doktryn Politycznych i Prawnych Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Mirosława Sadowskiego i przy promotorstwie pomocniczym dra Marcina Podlesia, a przedłożonej we wszczętym przed ww. Radą przewodzie doktorskim przeprowadzanym na tymże Uniwersytecie.

**I. Ogólna charakterystyka pracy**

Nieliczne książki naukowe, a już bardzo nieliczne prace doktorskie sprawiają, że czytelnik ma ochotę zanurzyć się w ich treści, a fakt, że przeczytał je szybko do końca zauważa z zaskoczeniem i pewnym smutkiem. Po lekturze natomiast przedłożonej pracy doktorskiej czytelnik odczuwa swoisty aczkolwiek dobrze pojęty niedosyt. Stawia pytania o inne, bardziej nurtujące go badawczo kwestie związane z opisywaną materią prawa obcego, zaczyna analizować porównawczo prawo krajowe z opisywanym obcym porządkiem, wreszcie czuje się zainspirowany do podjęcia samodzielnych badań w tej materii. Nieliczne prace inspirują innych naukowo – te, które tak czynią, należy wyjątkowo docenić. Z satysfakcją można stwierdzić, że praca naukowa mgr Małgorzaty Kani, dotycząca prawa chińskiego, stanowi taki wyjątek. Wpływa na to wiele czynników: oryginalność i swoista egzotyka tematu (co charakteryzuje w zasadzie wszelkie badania praw orientalnych), analiza materii nowej – dotychczas w piśmiennictwie nie badanej (kodeksu cywilnego obowiązującego w Chinach od dopiero nieco ponad roku), bogactwo analiz porównawczoprawnych (specjalne regiony ekonomiczne Chin – Hongkong, Makao *versus* Chiny Ludowe; analizy historycznoprawne od czasów antycznych wskazujące na ciągłość instytucji), ale także kwestie prozaiczne jak dobry styl pisarski i czystość języka Autorki. Należy podkreślić tym samym, iż w recenzowanej pracy niewątpliwa trafność i aktualność badań idzie w parze z łatwością opisu i czytelnością przekazu.



## II. Wybór tematu pracy, zasadność stawianych tez naukowych, metody badawcze

Praca stanowi obszerne studium odnoszące się do prawa chińskiego. Z oczywistych względów aktualność wyboru tematu pracy nie budzi wątpliwości. Chiny, od dawna rywalizują z USA o miejsce na szczycie polityki światowej, gospodarczo są gigantem, uzależniającym od swojej gospodarki cały świat, prowadzącym szczególnie ekspansywną politykę ekonomiczną w krajach Trzeciego Świata. By poznać współczesne Chiny, niezbędne jest poznanie prawa chińskiego – to zadanie w określonym wymiarze realizuje przedłożona do recenzji praca doktorska. Choć dotyczy ona zaledwie fragmentu prawa chińskiego i to jeszcze kwestii koncepcyjnej o podłożu teoretycznym, to porusza rozmaite oboczne aczkolwiek ciekawe kwestie. Sprawia to, że pomimo precyzyjnej treści, praca nie ma ograniczenia wynikającego z hermetycznego zakresu, a jej walory poznawcze są trudne do niedocenienia. Niewątpliwie, zarówno z perspektywy badań nad prawem cywilnym, jak i badań praw obcych (orientalnych), należy podkreślić trafność wyboru tematyki pracy. Biorąc pod uwagę, że gros pracy dotyczy zagadnień z nowego chińskiego kodeksu cywilnego (wszedł w życie w 2021 r.) zauważyć należy niespotykaną aktualność pracy, która stanowić będzie jej niewątpliwym atutem także w przypadku ogłoszenia jej drukiem (o czym *in fine*).

Co do tezy pracy, to pozornie temat wydaje się być pozbawionym jednej wiodącej tezy. Z samego tytułu pracy teza się nie wyłania – tytuł zapowiada bowiem dogmatyczną analizę „koncepcji” umowy, nie wskazując problemów badawczych. Niemniej jednak z całokształtu analizy wyłania się teza wskazująca na ciągłość historycznoprawną zwyczajowoprawnej koncepcji umowy w prawie chińskim przy jednoczesnym kształtowaniu prawa w tym zakresie pod sporym wpływem zewnętrznej (w tym pochodzenia obcego) kultury prawnej. Praca wskazuje, iż przepisy dotyczące umów w prawie chińskim to specyficzne połączenie tradycji i nowoczesności. Można jednak zauważyć ciągłość instytucji prawnych – przy zmieniających się (niekiedy dość brutalnie) warunkach politycznych.

Jednocześnie Autorka podnosi i udowadnia w pracy kilka tez pomocniczych. M.in. odnosi się do warunków społeczno-prawnych oraz szkół filozoficznych jako czynników będących determinantami kształtowania koncepcji umowy, udowadnia istnienie konsekwentnych reguł prawnych precyzujących zawarcie umowy i jej skutków w prawie chińskim, wskazuje na rolę konsensusu w procesie zawierania umowy (co jest w państwie autorytarnym, takim jak Chiny, nieoczywiste), analizuje kreowanie stosunku zobowiązaniowego jako funkcji umowy.

Prowadząc badania, w określonym powyżej zakresie Doktorantka stosuje głównie metodę historycznoprawną (w zakresie badań prawno-porównawczych zmieniającego się na przestrzeni tysiącleci chińskiego prawa), metodę dogmatyczną - analizując pod względem językowym i konstrukcyjnym konkretne przepisy prawa. Nadto postrzega materię również empirycznie – badając umowę jako element funkcjonowania społeczeństwa. Stąd też w pracy istotne miejsce zajmują badania z wykorzystaniem środków charakterystycznych dla socjologii oraz analiza filozoficzna w przedmiocie przyczyn i konsekwencji obserwowanych zjawisk. Praca po części wkracza więc w przestrzeń interdyscyplinarną, czyni to jednak w sposób niezaburzający głównego, prawniczego przekazu. Stanowi przy tym ciekawy zarys historii Chin i podstaw filozofii chińskiej.

Tym samym zarówno wybór tematu pracy, jak i zakres bronionych tez oraz wykorzystanych metod badawczych określonych w recenzowanej dysertacji, mogą ocenić pozytywnie.



### III. Ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej

Recenzowana rozprawa doktorska nie jest szczególnie obszerna, jednakże nie przesądza to o jej istotnych walorach merytorycznych. Precyzja wyrażania się, pomimo skondensowanej treści, pozwala Autorce przekazać wszelkie niezbędne dla oglądu całości analizowanej materii informacje.

Na rozprawę doktorską nakłada się wstęp, trzy rozdziały (każdy podzielony na trzy jednostki), oraz podsumowanie. Generalnie podział na rozdziały spełnia kryteria podziału logicznego. Pierwszy rozdział ma charakter historycznoprawny. Autorka dzieli przy tym historię Chin na przestrzeni blisko 4 tys lat na poszczególne stadia. Analiza wiedzona jest bowiem od czasów starożytnych do XIX/XX wieku. Autorka poszukuje pierwowzoru koncepcji umowy oraz wskazuje źródła jej kształtowania. Odnajduje je w zasadach porządku społeczno-politycznego, zasadach moralnych społeczeństwa starożytnych Chin (opartych o reguły familizmu) i myśli filozoficznej. Umowa jest rozumiana zasadniczo jako urzeczywistnienie obowiązku – to uzasadnia jej dalece idącą prawnokarną normatywizację (która w gruncie rzeczy zakresem regulacji wykracza ponad skromne uregulowania odnoszące się do samej umowy). Poddaje analizie aspekt formalnoprawny umów - należy zgodzić się z Doktorantką iż prostota umów wynikała z faktu niepiśmienności społeczeństwa (rola notariusza czy brokera wynikała z konieczności zapewnienia skryby), oczywiście wydaje się wówczas tworzenie prawa głównie w oparciu o zwyczaj. Bardzo cenne są rozważania dotyczące wpływu konfucjanizmu na koncepcję umowy (umowa jako „honorowa obietnica”) oraz wpływ modyfikacji Mencjusza na samą filozofię konfucjańską w tym zakresie. Autorka pokazuje przenikanie myśli konfucjańskiej przez buddyzm i taoizm, co całościowo wiedzie do wytworzenia podstaw filozoficznych chińskiej kosmologii prawnej. Doktorantka analizuje także doktrynę legistów – niewątpliwie stojącą na straży prawa będącego najczęściej *dura lex* – o ogromnym oddziaływaniu na społeczeństwo (choć konfucjanizm okazał się doktryną przeważającą), państwo i prawo, które było głównie prawem karnym (prawo cywilne było postrzegane jako prawo „mniejsze”) i wiązało się z odpowiedzialnością zbiorową. Za niezmiernie ciekawe uważam rozważania dotyczące przymusu gildii jako normy zwyczajowej (s. 46 pracy), rozważania dotyczące starożytnego ograniczenia przenoszenia własności ziemi (s. 50 i n. – nota bene przy takiej tradycji komunii mieli pewną łatwość w likwidacji własności prywatnej), opisy prymitywnych rytuałów umownych (s. 58, przy czym ciekawe jest wskazanie analogii prawa prywatnego i kontaktów państw – podmiotów prawa publicznego, oraz pewnych podobieństw rytualnych – dla celów dowodowych – pomiędzy starożytnymi Chinami a starożytnym Rzymem – s. 59). Generalnie rozważania dotyczące znaczenia dowodowego umów oceniam bardzo wysoko (s. 60 i n.). Autorka wskazuje na istotne znaczenie dowodowe umów, jeśli niosły one ze sobą obowiązki podatkowe (czerwone pieczęcie na formie pisemnej), oraz odnosiły się do szczególnych przedmiotów transakcji. Wskazuje na występujące od czasów dynastii Song standardowych formularzy oraz świadków pełniących funkcje niewątpliwie czysto dowodowe. Analizuje również rolę notariuszy i brokerów. Trochę szkoda, że nie zastanawia się wyraźnie nad granicą pomiędzy wymogiem formalnym (decydującym o ważności czynności) a kwestiami dowodowymi – wydaje się bowiem, że w chińskim prawie zwyczajowym dość łatwo dokonać takiej klasyfikacji.

Także charakter historycznoprawny ma rozdział drugi pracy – choć odnosi się do najnowszej historii prawa. Ukazuje on także wpływ agresywnych zmian kulturowych (dekolonizacja, rewolucja chińska) na ewolucję koncepcji umowy. W kształtowaniu współczesnych Chin miały miejsce również radykalne zmiany prawa umów, które podlegało przy tym kształtowaniu w zależności od rzeczywistości gospodarczo-politycznej (komunizm, ograniczenie własności). Ogromnie istotną rolę w procesie tym odegrała recepcja rozwiązań prawa obcego (choć zgodzić należy się z Autorką, że kodeks z 1932 r. implementowany był



nieudolnie i nie miał dużego wpływu na praktykę). Autorka analizuje ten wpływ, wskazując także na oddziaływanie wzorców międzynarodowych odnoszących się do kształtu umowy. Prowadzi także badania porównawcze, konfrontując reguły prawa kontraktów Chińskiej Republiki Ludowej z wyrastającymi po części z innych korzeni prawnych reguł Specjalnych Administracyjnych regionów Chin - Hongkongu (tradycyjne prawo chińskie i prawo brytyjskie – system *common law*) oraz Makao (prawo portugalskie oparte wprost na wzorcach rzymskiej kultury prawnej). Doktorantka słusznie zauważa, że koncepcja umowy w prawie komunistycznym wskazywała na konieczność postrzegania jej i wypełniania jako obowiązku politycznego (s. 83). Analizuje zmiany liberalizacyjne – poczynając od Ogólnych Zasad Prawa Cywilnego z 12 kwietnia 1986 r., i wcześniejszego (21 marca 1985 r.) Prawa Umów Gospodarczych z Udziałem Zagranicznym (co ciekawe regulacja ta dawała możliwość kolizyjnego wyboru prawa), dochodząc do Prawa Umów Chińskiej Republiki Ludowej z 15 marca 1999 r. i Ogólnych Przepisów Prawa Cywilnego z 2017 r. Przedstawia zmieniające się zasady ważności umów, reguły zdolności do ich zawarcia (w tym umów zawieranych w ramach działalności rodziny – jako zbiorowości – s. 113), istotną rolę notariuszy (s. 116 - choć wyrosła z innych tradycji historycznych, to jednak bardzo zbliżoną do roli notariuszy łacińskich, a skrajnie różną od notariuszy publicznych systemu *common law*), technologicznej zmiany formy i kwestii dowodowych (s. 118). Bardzo ciekawe są rozważania dotyczące miejsca prawa międzynarodowego w praktyce Chin (s. 122 i n.) i wpływu masowego członkostwa Chin Ludowych w licznych traktatach i organizacjach (jako efektu liberalizacji gospodarczej) – przede wszystkim w WTO – na kształt prawa wewnętrznego, w tym prawa umów. Z satysfakcją odnotowałem w tym rozdziale na s. 129, iż Autorka posiada wiedzę co do niejednorodnego statusu terytorialnego Hongkongu (część jako własność Korony Brytyjskiej, część jako dzierżawa na 99 lat) przed 1997 r. – stąd „zwrot” był po części darowizną terytorium na rzecz ChRL – mało kto z prawników zajmujących się prawem międzynarodowych i statusem Hongkongu ma tego świadomość.

O ile rozdziały pierwszy i drugi mają ogromny walor poznawczy z punktu widzenia tez udowodnianych w pracy, o tyle najistotniejszy poznawczo, szczególnie z punktu widzenia praktyki, jest rozdział trzeci, w którym Autorka omawia współczesne prawo umów w Chinach – poszukując wzorca koncepcji umowy. Analizuje obowiązujący kształt systemu prawa, omawia zespół źródeł prawa - w tym głównie najnowszą kodyfikację prawa cywilnego, która weszła w życie 1 stycznia 2021 r.. Przedstawia obowiązujący tryb i zasady zawierania umów, skutki i ważność. Dokonuje także systematyki umów w świetle kodeksu cywilnego i aktów pozakodeksowych. Zaskakuje czytelnika w rozdziale tym fakt, że mamy do czynienia z porządkiem nowoczesnym (łącznie z rozwiniętymi klauzulami konsumenckimi oraz nowoczesnymi środkami zawierania umów), i to abstrahując od szczególnej ustawy Prawo E-commerce z 31 sierpnia 2018 r. Godne uwagi są rozważania Autorki dotyczące formy pisemnej (s. 163) – szkoda że nie próbuje w tym zakresie wyodrębnić form szczególnych dla pewnych kategorii czynności. Interesujące i na czasie są rozważania dotyczące wpływu sytuacji pandemicznej (wywołanej *nomen omen* chińską zarazą - Covid 19) na niektóre regulacje prawa umów. Ciekawe jest omówienie pełnomocnictwa do zawarcia umowy („przedstawicielstwa przez porozumienie” – s. 190-191) – szkoda, że Doktorantka nieco głębiej nie przybliżyła jaki stosunek prawny leży u źródeł wzajemnych relacji mocodawcy i pełnomocnika w prawie chińskim i nie zajęła się kwestią formy pełnomocnictwa oraz jej ewentualnych związków z formą czynności, do której dokonania zostało ustanowione.

W swoich rozważaniach mgr Kania wskazała ewolucję prawa – bardzo obecnie nowoczesnego przy jednoczesnym wciąż istotnym znaczeniu zwyczaju, którego istnienie i stosowanie (wielowiekowe, o ile nie wielotysiącletnie obowiązywanie) dopuszcza zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego ChRL, jak i nowy kodeks cywilny (odnosi się to głównie do





umów odnoszących się do statusu prawnego gruntu). Podjęcie się przez Doktorantkę takiego tematu i jego poprawna realizacja, to zarówno wyraz odwagi, jak i dojrzałości naukowej.

Wszystko to sprawia, że mogę zdecydowanie pozytywnie ocenić stronę materialną przedłożonej mi do zrecenzowania dysertacji autorstwa mgr M. Kani.

#### IV. Strona formalna dysertacji doktorskiej

Od strony formalnej przedłożona dysertacja nie budzi zastrzeżeń. Język pracy jest precyzyjny i zwięzły, co w szczególności, biorąc pod uwagę niełatwą materię, stanowi zdecydowany walor pracy. Z punktu widzenia poprawności języka prawniczego, którym posługuje się Autorka także można pracę stawiać jako wzór (może za wyjątkiem używania słowa „zapis” jako synonimu „przepisu” / „regulacji” – zob. np. s. 55 pracy – podczas gdy słowo to z definicji kodeksowej i w nauce prawa ma konkretne znaczenie ograniczone do zakresu prawa spadkowego – zapis może być windykacyjny albo zwykły). Nadto z perspektywy warstwy czysto lingwistycznej należy podnieść poprawną polszczyznę pracy i właściwie brak jakichkolwiek błędów językowych czy interpunkcyjnych (co świadczy o bardzo starannej korekcie ale także przemyślanym pisaniu pracy – bez zbędnego pośpiechu).

Niestety miejscami również Autorka nie ustrzegła się od drobnych błędów – np. powtórzeń tej samej materii (zob. s. 55 i 58 dot. zobowiązań dusz zmarłych pochowanych w będącej przedmiotem transakcji ziemi; zupełnie identyczny fragment - dotyczący *falsus procurator*'a - znalazł się na str. 175 i str. 173).

Przypisy są względnie liczne, ich liczbę można uznać za proporcjonalną do objętości pracy. Sposób skonstruowania odesłań jest poprawny. Przypisy zasadniczo służą do wskazania publikatorów, zawierających odniesienia do prezentowanych zagadnień, niekiedy również mają dodatkową warstwę narracyjną. W przypisach pojawiają się również cytaty wybranych norm i orzeczeń – w tym także po chińsku – co uważam za absolutnie poprawne i wzorcowe (za kuriozalne uważam - stosowane o zgrozo także w „profesjonalnych” wydawnictwach prawniczych - sposoby ujmowania tytułów pisanych w oryginale alfabetami niełacińskimi np. chińskim - w łaćńskiej transkrypcji i to według niewiadomego modelu).

Jeżeli chodzi o źródłowe oparcie pracy, to należy zauważyć że zostało ono w pełni odzwierciedlone w bibliografii, którą podzielono na kilka części. Autorka wyodrębnia publikacje naukowe, akty prawa chińskiego i orzecznictwo sądów chińskich. Autorka korzystała w pracy ze źródeł naukowych głównie angielsko i chińskojęzycznych. Należy podkreślić przy tym zdolności językowe Autorki. Prowadzi ona analizy pochodzenia poszczególnych słów i zwrotów standardowego mandaryńskiego języka chińskiego (zob. np. s. 160). Językiem tym się posługuje w stopniu na tyle biegłym, że jest w stanie czytać teksty prawne i prawnicze. *Chapeau bas!*

Praca została zaopatrzona w słowniczek podstawowych użytych w pracy zwrotów chińskich oraz chronologiczny wykaz dynastii cesarskich. Zdecydowanie jest to dobry pomysł – ułatwia przyswajanie sobie niełatwej lingwistycznie a mało znanej historycznie materii pracy.

Biorąc wszystkie powyższe aspekty pod uwagę oceniam pozytywnie stronę formalną przedłożonej dysertacji.

#### V. Wnioski

Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską mgr Małgorzaty Kani zatytułowanej „*Koncepcja umowy w prawie chińskim*”, napisanej w Centrum Badań Praw Orientalnych w Katedrze Doktryn Politycznych i Prawnych Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Mirosława



Sadowskiego, przy promotorstwie pomocniczym dra Marcina Podlesia, mogę stwierdzić, że rozprawa ta, jako stanowiąca oryginalne opracowanie problemów naukowych w niej opisanych, spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Jednocześnie praca bez wątpienia prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w dyscyplinie nauk prawnych oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Praca niewątpliwie wypełnia tym samym wymogi stawiane w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.) – analogiczne wymogi kreował art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789). Tym samym **moja ocena dysertacji doktorskiej jest jednoznacznie pozytywna**. Rekomenduję niniejszym Radzie Dyscyplin Naukowych Nauki Prawne oraz Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Wrocławskiego, poprzez przyjęcie rozprawy i dopuszczenie jej do publicznej obrony, przeprowadzenie dalszych czynności w przewodzie doktorskim, zmierzających do nadania mgr Małgorzacie Kani stopnia naukowego doktora dziedziny nauk społecznych w dyscyplinie nauk prawnych.

Choć na etapie recenzowania pracy doktorskiej nie podlega formalnej ocenia dotychczasowa działalność naukowa Kandydatki, to warto wspomnieć, iż w przypadku mgr Małgorzaty Kani mamy do czynienia z początkującym młodym naukowcem, który wszelako na przestrzeni ostatniej dekady opublikował 6 artykułów naukowych oraz wygłosił szereg referatów i odczytów na konferencjach i seminariach naukowych. Świadczy to również bardzo pozytywnie o dojrzałości naukowej doktorantki i wzmacnia powyższy wniosek o nadanie Jej stopnia doktora.

Jednocześnie z uwagi na fakt, że praca stanowi bardzo oryginalne ujęcie badawcze, zrealizowane z zastosowaniem dalece oryginalnych badań źródłowych **wnioskuje również o wyróżnienie recenzowanej rozprawy doktorskiej**.

Nadto zalecałbym Radzie Wydziału Uniwersytetu we Wrocławiu rozważenie możliwości ogłoszenia recenzowanej dysertacji drukiem. Zyskałaby na tym niewątpliwie nauka prawa. Zapewne także zainteresowanie taką publikacją praktyki prawa i biznesu, wobec pozycji Chin we współczesnym świecie, byłoby niemałe. Mam nadzieję tym samym, że praca ta rychło ukaże się jako książka, wzbogacając niewątpliwie polskie piśmiennictwo prawnicze.

Jednocześnie warto nakłonić doktorantkę do dalszych badań naukowych – szereg zagadnień poruszonych w pracy mogłoby być śmiało pogłębionych i rozwiniętych w formie wysokopunktowanych artykułów naukowych – stanowiąc przy tym doskonałe źródło informacji dla praktyki profesjonalnych prawników krajowych. Szczególnie z perspektywy notariatu polskiego interesujące byłyby praktyczne rozważania dotyczące np. formy pełnomocnictw z Chin (w tym przede wszystkim z Hongkongu i Makao) oraz generalnie poznawczo rozważania dotyczące roli notariuszy w kształtowaniu umów w prawie chińskim – zachęcam Autorkę do opracowania w przyszłości takich tekstów i być może skierowania ich np. do punktowanych czasopism polskiego notariatu („Rejent”, „Nowy Przegląd Notarialny”).

KIEROWNIK  
Katedry Prawa Międzynarodowego  
Publicznego i Europejskiego  
prof. dr hab. Paweł Czubik